



Biuletyn parafii
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej
w Brodnicy
Numer 77(95) 2013 30.06.2013

WIADOMOŚCI Z FARY

Wakacje z Bogiem

W wakacje prościej odciąć się od codzienności. Jest gorąco, leniwie. Życie toczy się wolniej, w innym wymiarze. Zamykamy się w chłodnych ścianach mieszkań albo oblegamy ławki w parkach. Rzeczywistość rozmywa się, zastyga razem z gęstniejącym, drgającym powietrzem. Myśli nawet nie takie ostre i wyraźne. Odpoczywamy. Od zimna, szarości, beznadziei; staramy się naładować pozytywną energią i nabrać dystansu do codzienności; nie myśleć o tym, co niepokoi i przeraża. Latem wydaje się, że życie jest łatwiejsze.

Książka czytana pod rozłożystą lipą, zimna butelka wody mineralnej, zakochani trzymający się za ręce, młode mamy spacerujące z chwiejącymi się na grubych nóżkach pociechami, dziadek z babcią zaszuchani wciąż od tyłu lat w swoje głosy. Wcale nie trzeba się daleko rozglądać, żeby ujrzeć szczęście. Jakoś bliżej nam teraz do ludzi. I nawet jeśli samotny nieznajomy przysiądzie się na ławkę, więcej cierpliwości w nas, aby wysłuchać jego historii. Z ogródków unosi się zapach grillowanej kiełbasy, słychać syk otwieranych puszek i szmery rozmów. Kiedy przychodzi czas wakacyjnego rozleniwienia więcej bywamy, rozmawiamy. Jest inaczej latem. Mniej problemów albo przynajmniej nie wydają się takie straszne. A nawet jeśli czekają nas obowiązki w pracy, a urlop wciąż niesprecyzowanym planem na odległą przyszłość, to nastrój i tak udziela się powszechnie. Wtedy tak łatwo odchodzimy...

Bóg na zmartwienia i kłopoty. Złe oceny w szkole, niezdany egzamin. Bóg na kłótnie w rodzinie, niewyrozumiałego szefa, nieszczęśliwą miłość; na własne lęki i ograniczenia. Kiedy boli i brak nadziei, a życie staje się niezrozumiałe i trudne. Gdy trudno związać koniec z końcem i trzeba solidnie się nagłowić, żeby starczyło do pierwszego. Wtedy jesteśmy blisko, jak najbliżej. Bo On przecież źródłem Miłości największej, niewyczerpanej, bez dna. Jego słowa, które powtarzamy wielokrotnie Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam (Mat 7,7). Więc prosimy, szepczemy słowa modlitw i czekamy na małe, większe cuda w naszym życiu.

A jednak często zapominamy. Zwłaszcza wtedy, kiedy nam dobrze i wydaje się, że nic tego nie może zmienić; że teraz to już mamy radę sami; że nie potrzebujemy nikogo i niczego. Chcemy samodzielnie stawić czoło rzeczywistości albo po prostu nie myślimy, że jest Ten, dzięki któremu oddychamy, chodzimy, kochamy.

Latem jeszcze łatwiej zostawiamy Boga na dalszym planie. Czujemy się wolni, szczęśliwi, radośni. I po co jakieś ograniczenia, przykazania, obowiązki. Życie jest po to, żeby z niego korzystać i brać pełnymi garściami. A kościół? Dla babć i dziadków, którzy są bliżej tej drugiej strony. Świeci słońce, jest pięknie. Można poznać kogoś nowego albo po prostu odnowić stare znajomości, które gdzieś rozmyły się pod stertą niezłatwionych spraw

i ciągłego braku czasu. Wszystko to, co zostało odłożone na „potem”, teraz może spokojnie pozaprztać nam głowę. Jest tyle książek nieprzeczytanych, tyle filmów do obejrzenia; wreszcie można bezkarnie trwonić czas na bieganie po sklepach i na plotki z sąsiadką z dołu. Wyjechać gdzieś, uspokoić rozkołatane nerwy. Przez chwilę zostawić swoje szare, zwyczajne życie obok. Bóg? Poczekaj...

I On rzeczywiście czeka. Na tych spóźnionych i leniwych. Niechętnych albo po prostu zagubionych. Na tych, którym wydaje się, że Go nie potrzebują, a nawet na tych, którzy zaprzeczają Jego istnieniu. Czekają w kapliczce przydrożnej, małym wiejskim kościółku na rozstaju dróg, w przyrodzie, która zachwyca swoim pięknem; w napotkanym życzliwym człowieku. Wszędzie tam czeka na Ciebie, na nas.

Zapominamy, bo Bóg nie jest medialny. Nie umieszcza siebie na wielkim billboardzie, nie obiecuje bogactwa i dostatniego życia. Nie przyciąga kolorowym blichtrzem i krzykiem. Nie rozmywa prawdy, nawet gdy łatwiej jest nam przyjąć kłamstwo, i nie przyzwala na grzech, tylko dlatego, że „każdy tak robi”. Po prostu jest. Tak wielki, że nie potrzebuje obwieszczania tego świata. Tak wspaniałomyślny, że obdarzył nas wolną wolą. Tak wspaniały, że chce nam dać coś więcej niż tylko ziemskie bytowanie - życie wieczne.

Czy można na czas wakacji zapomnieć o przyjacielu? Bo niepotrzebny, wymagający, trochę staroświecki, niemodny? Bo nie pasuje do krzykliwej współczesności, w której prawdziwe autorytety zastępuje się plastikowymi wytworami kultury? Można? A potem wrócić, gdy pojawią się zmartwienia i jakoś trudniej będzie poradzić sobie z rzeczywistością? On przygarnie, zrozumie i będzie. Jak zawsze. Tak często robimy. I czasem nawet nie żałujemy. Powroty są przecież naturalne...

Zbyt często odchodzimy. W wakacje samotny Chrystus rozwieszony na drzewie krzyża oczekuje modlitwy czy choćby tylko krótkiego spotkania. On nie zabierze wolności, nie ograniczy beztroskiego czasu, nie zabroni spotkania z przyjaciółmi. Po prostu będzie. Jak zawsze cicho, obok, blisko. Nie narzuci niczego, nie nakaże. Uszanuje naszą wolną wolę. Nawet jeśli będziemy chcieli zejść z Jego drogi, nie postawi przed nami archaniola z ognistym mieczem – da nam wybór. Wakacje nie są czasem oderwanym, hybrydą, która pozwala zapomnieć o tym, co najważniejsze. To nasza codzienność. Dni wymierzone godzinami i półgodzinami wybijanymi przez starodawne zegary.

Bądźmy zatem z Chrystusem w ten rozleniwiony czas. Bądźmy z Nim nie tylko jako z Panem, Ojcem, ale przede wszystkim prawdziwym Przyjacielem, który nigdy, przenigdy nie zdradzi, nie zapomni, nie zostawi. Trwajmy przy Jezusie nie od święta jedynie, nie róbmy z Niego Boga tylko od zmartwień, ale dajmy sobie szansę, kochając Go przez wszystkie dni w roku.

Anna Kowalek

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

XIII Niedziela Zwykła

30. czerwca 2013

1. Dobiegł końca rok szkolny i rozpoczął się czas wakacji. Wszystkim szkołom naszego miasta gratulujemy sukcesów wychowawczych i edukacyjnych. Uczniom życzymy słonecznych i szczęśliwych dni wakacyjnych; nauczycielom, katechetom i wychowawcom należytego wypoczynku po roku wyteżonej pracy. Niech będzie to czas duchowej i fizycznej odnowy. Niech dobry Bóg towarzyszy na wakacyjnych szlakach. Serdecznie pozdrawiamy wszystkich wypoczywających na Pojezierzu Brodnickim.

2. Dziś o godz. 17.45 zapraszamy na spotkanie modlitewne członków Żywego Różańca przed Najświętszym Sakramentem, a o godz. 18.30 Msza św. w intencji żywych i zmarłych członków tej wspólnoty.
3. Księża: Patryk i Michał udadzą się z posługą sakramentalną do chorych w poniedziałek 1. lipca, zaś ks. Sebastian w sobotę 6. lipca.
4. W liturgii wspominać będziemy w środę 3. lipca św. Tomasza Apostoła, w sobotę 6. lipca bł. Marię Teresę Ledóchowską, dziewicę.
5. W najbliższym tygodniu przypadają dni eucharystyczne. Okazja do spowiedzi w piątek o godz. 16.30. W czwartek i piątek Msze św. o godz. 17.00. W pierwszą sobotę miesiąca Msza św. zbiorowa za zmarłych o godz. 8.00. Po wieczornej Mszy św. nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi.
6. 1. i 2. lipca przypada Odpust Maryjny w Lipach k. Lubawy. Szczegóły na plakatach.
7. Od 1. lipca do końca sierpnia obowiązuje wakacyjny porządek Mszy św. w dni powszednie, tzn. nie ma Mszy św. o godz. 7.00.
8. W lipcu i sierpniu kancelaria parafialna otwarta będzie od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 12.00 oraz dodatkowo w poniedziałek i piątek od godz. 16.00 do 17.00.
9. Jeszcze raz składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania zarówno Marszu dla Życia i Rodziny jak i Festynu Parafialno-Rodzinnego. Dziękujemy wszystkim sponsorom i dobroczyńcom za wsparcie i pomoc materialną. Za przygotowanie różnych smakołyków, za prace związane z przygotowaniem miejsca naszego festynu, za prace porządkowe. Dziękujemy Rycerzom Kolumba i ich rodzinom a także państwu Zwierzchlewskim z synami i państwu Gutowskiemu z dziećmi, pani Magdalenie Hoga i wielu ludziom dobrej woli, dzięki którym to Święto Rodziny mogło się odbyć. Władzom Miasta dziękujemy za udostępnienie zarówno placu jak i pomieszczeń w Pałacu Anny Wążówny. Wszystkim serdeczne „Bóg zapłać”.
11. Zachęcamy do nabywania i lektury prasy katolickiej.
12. Z naszej parafii odeszli do „Domu Ojca” śp.: Krzysztof Grzanka, l. 50 i Edmund Chądzyński, l.76. „Wieczny odpoczynek...”.

Intencje Mszalne 01.07 – 07.07.2013 r.

| | | |
|------------------------------------|--------------|--|
| Poniedziałek 01.07.2013 | 6.30 | O Boże błog. dla Marianny i Jacka; o zdrowie duszy i ciała. |
| | 6.30 | O Boże błog. i powrót do pełnie zdrowia dla Doroty. |
| | 8.00 | + Halina Koczwarą – int. z racji imienin. |
| | 18.30 | + Janina Trzuskowska i rodzeństwo: Krystyna i Janusz; zm. z rodziny Wojdanowicz. |
| | 18.30 | + Halina Krenglewska; Halina Kmita; zm. z rodziny. |
| Wtorek 02.07.2013 | 18.30 | + Roman Rutkowski; zm. rodzice. |
| | 6.30 | + Lucja Muzalewska – z racji urodzin; Zbigniew Olszta – z racji urodzin; Kazimierz i Leon Muzalewscy; Stefania i Leon Olszta; Jerzy Michałowski. |
| | 6.30 | + Gracjan – Andrzej Chechłowski – popogrzebowa. |
| | 8.00 | + Janina Trzuskowska i rodzeństwo: Krystyna i Janusz; zm. z rodziny Wojdanowicz. |
| | 8.00 | + Roman Marszałek – 18 r. śm. |
| Środa 03.07.2013 | 18.30 | + córka Halina – 25 r. śm. i Bolesław Ostrowski. |
| | 18.30 | + Krystyna Zielińska – w rocz. śm. |
| | 6.30 | + Józef Klimowski – 29 r. śm. i Lidia – 15 r. śm; zm. z rodziny Klimowskich i Biegańskich. |
| | 6.30 | O laski potrzebne i Boże błog. dla Jana. |
| | 8.00 | + rodzice: Pelagia i Feliks Domin. |
| Środa 03.07.2013 | 8.00 | + Janina Trzuskowska i rodzeństwo: Krystyna i Janusz; zm. z rodziny Wojdanowicz. |
| | 18.30 | Za dusze w czyśćcu cierpiące. |
| | 18.30 | + Marta – 12 r. śm. oraz Bernard, Pelagia, Franciszka Krzywdzińscy; Józef Milewski. |

| | | |
|---|--------------|--|
| Czwartek Św. Tomasza Apostola 04.07.2013 | 6.30 | + Marian Probola – 27 r. śm. |
| | 8.00 | Dziękczynna oraz z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Krystyny i Jana w 56 rocznicę ślubu. |
| | 8.00 | + Janina Trzuskowska i rodzeństwo: Krystyna i Janusz; zm. z rodziny Wojdanowicz. |
| | 17.00 | + Edward Rogowski – 8 r. śm; zm. rodzice. |
| | 18.30 | REZERWACJA |
| | 18.30 | O Boże błóg. i Dary Ducha Św. dla Kapłanów i sióstr zakonnych posługujących w naszej parafii. |
| Piątek 05.07.2013 | 6.30 | + Mieczysława i Edward Seroczyńscy. |
| | 8.00 | + Katarzyna Gawrońska – 16 r. śm; Stanisław Wiśniewski – z okazji urodzin. |
| | 8.00 | + Janina Trzuskowska i rodzeństwo: Krystyna i Janusz; zm. z rodziny Wojdanowicz. |
| | 17.00 | + Emilia, Zdzisław i Edward Majkowscy. |
| | 18.30 | O potrzebne łaski w powołaniu zakonnym, dary Ducha Św; opiekę M. Bożej dla córki Ewy oraz w intencji Panu Bogu wiadomej. |
| | 18.30 | + Stanisław Wiśniewski – z okazji urodzin; zm. rodzice. |
| | 18.30 | + Sylwester Jankowski – 1 r. śm. |
| | 18.30 | + Stefan Kordek. |
| Sobota 06.07.2013 | 6.30 | REZERWACJA |
| | 6.30 | Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błóg. dla rodziny Kożuchowicz. |
| | 8.00 | Zbiorowa za zmarłych |
| | 8.00 | + Teresa i Stanisław Rochowicz; rodzice i rodzeństwo z obojga stron. |
| | 18.30 | W duchu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi z racji I soboty m-ca. |
| | 18.30 | + Leszek Karpiński – 8 r. śm. |
| XIV Niedziela Zwykła 07.07.2013 | 6.30 | + Józef, Janina, Roman, Krystyna Florkiewicz; Zdzisław, Edwin Gilka; Maria Dudalska. |
| | 8.00 | + Regina Plec. |
| | 9.30 | SUMA za parafian |
| | 11.00 | + Maria Bajer – 23 r. śm. |
| | 18.30 | REZERWACJA |
| Kościół szkolny | 8.30 | + Michał – 17 r. śm. i Janina Kotewicz. |
| | 10.00 | + Henryk Kukawka – 25 r. śm; zm. z rodziny Kukawka. |
| | 11.30 | Dziękczynna za przeżyte lata Genowefy i Stanisława z prośbą o łaski na dalsze lata życia. |

Gablotka z tyłu kościoła

Nie kabaret

Poeta Szymon Babuchowski wie, ile znaczą słowa. W artykule „Językiem w rodzinę”, który poświęcił książce niemieckiej socjolog Gabriele Kuby „Globalna rewolucja seksualna”, przedstawił za autorką, jak w język ingerują instytucje państwowe: „Kuby przytacza przykład Szkockiej Narodowej Służby Zdrowia, która zażądała wyrugowania z przedszkoli określeń „mamusia” i „tatus”, ponieważ rzekomo dyskryminują one rodziców jedнопłciowych. Z kolei Szwajcarska Kancelaria Federalna zaleca zastąpienie słów „ojciec” i „matka” przez terminy „neutralne płciowo”, jak „rodzic” czy „część rodzicielska”. Jeszcze dalej posunęła się amerykańska sekretarz stanu Hilary Clinton, która zarządziła, by w przyszłości w formularzach paszportowych zamiast słów „matka” i „ojciec” znajdowały się rubryki „rodzic I” i „rodzic II”.

Gdyby dwadzieścia lat temu ktoś napisał taki tekst, mógłby go prezentować w kabarecie, ale teraz, gdy to czytam, nie jest mi do śmiechu.

Kruchcik